

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 6

Olsztyn, Wtorek 8 stycznia 1946 r.

Rok II

Kopciuszek Ziemi Odzyskanych

Musimy sobie powiedzieć wyraźnie: Okręg mazurski jest kopciuskiem Ziemi Odzyskanych, budzi najmniejszą zainteresowanie i otrzymuje najmniejszą pomoc z kraju.

Stan ten boleśnie odbija się na wszystkich odcinkach pracy pionierskiej, czy to w dziedzinie gospodarczej, czy też kulturalnej.

Zagospodarowanie tej ziemi napotyka wciąż na nowe trudności: brak kredytów, brak fachowców, brak sprzętu. Życie kulturalne wegetuje zaledwie również z braku odpowiednich środków finansowych, z braku książek, piśm, pomocy naukowych.

Czemu przypisać ten, tak bardzo dla nas przykry moralnie i materialnie fakt, że potrzeby okręgu Mazurskiego są stawiane na szarym końcu Ziemi Odzyskanych? Czemu tak głośno jest w kraju o ziemiach nadodrzańskich, o Śląsku, Nisie czy Pomorzu, a tak cichutko o prastarej polskiej ziemi warmijsko-mazurskiej?

Zapewne — wiemy o tym — okręg nasz, mający przede wszystkim charakter rolniczy, wymaga wielkich wkładów i dłuższego czasu, aby stał się poważną dodatnią pozycją w ogólnonarodowej gospodarce.

Natomiast uprzemysłowiony i bogaty w surowce kopalniane Zachód ma szanse o wiele szybszego rozwoju. Zrozumiałe przeto, że ogólne zainteresowanie społeczeństwa i władz centralnych przede wszystkim koncentruje się właśnie na ziemiach zachodnich.

Jednakże nie usprawiedliwia to dostatecznie tego zapomnienia — jeśli tak można się wyrazić — w którym znalazł się okręg Mazurski.

Wytłumaczyć to może jedynie własne nasze zaniechanie. Okręg Mazurski — z bardzo nielicznymi wyjątkami — poprostu śpi, jeżeli chodzi o zainteresowanie sobą województw centralnych i ośrodków dyspozycji państwowej.

Dotychczas nie uczyniliśmy poważniejszych wysiłków w kierunku propagowania słusznych postulatów okręgu Mazurskiego, jego roli, znaczenia, jego wielkich perspektyw na przyszłość i jego obecnych ogromnych trudności.

Czas skończyć z tym marazmem. Czas zbudzić w kraju zainteresowanie naszą piękną, prastarą ziemią.

Wł. M.

Fala strajków objęła Amerykę 5 milionów bezrobotnych — 1¹/₂ miliona strajkujących

London, 8.1. (PAP). Z Ameryki donoszą, że bezrobocie w St. Zjednoczonych dosięgło już liczby 5 milionów ludzi. Mimo to amerykanie nie

przejmują się tym stanem — jak twierdzi prasa amerykańska — ponieważ byli przygotowani na 10 milionów bezrobotnych.

Większy niepokój wywołują strajki, których fala objęła już całe Stany. Liczba strajkujących robotników dosięgła już 1¹/₂ miliona, przy czym spodziewany jest w najbliższym czasie dalszy wzrost nasilenia strajkowego. Przewiduje się, że liczba strajkujących przekroczy wkrótce 2 miliony.

Przed sesja Org. Narodów Zjedn. w Londynie panuje nastrój optymistyczny

London, 8.1. (obsł. wł.). Do Londynu przybywają nadal delegaci na posiedzenie O. N. Z. ze wszystkich stron świata. Panuje tu nastrój po-

godnego realizmu. W kołach dyplomatycznych panuje przeświadczenie, że Anglia użyje całej swej umiejętności i doświadczenia, aby doprowadzić do rozwiązania ważnych problemów gospodarczych.

Czy Franco ustąpi bez rozlewu krwi

London, 8.1. (obsł. wł.). Londyńskie «Observer» pisze, że zmiana reżimu w Hiszpanii może być dokonana bez rozlewu krwi. Należy jedynie zapewnić demokracji poparcie wojska i szerokich mas społeczeństwa od wewnątrz i wywrzeć pewien nacisk od zewnątrz.

o miejsce dla Polski w Radzie Bezpieczeństwa

London, 8.1. (obsł. wł.). Mówi się tutaj, że delegacja polska na konferencję ONZ wysunie szereg wniosków, między innymi domagać się ma miejsca dla Polski w Radzie Bezpieczeństwa.

Okupacja amerykańska w Niemczech ma trwać jeszcze co najmniej 10 lat

London 8.1. (obsł. wł.) Gen. Mac Nerney, przedstawiciel USA w Międzysojuszn. Kom. Kontroli Niemiec, oświadczył, że Stany Zjednoczone będą okupować Niemcy w przeciągu najmniej lat 10.

Niezadowolone, jakie daje się zau-

ważyć pośród Niemców, ma swe źródło według gen. Mac. Nerney wśród hitlerowców, którzy zostali odsunięci od wpływów i zwolnieni ze stanowisk. Zresztą niezadowolenie Niemców generała nie wzrusza, gdyż cierpią oni całkiem zasłużenie.

Oficjalne uznanie niepodległej Austrii

Komisja kontrolna pozostanie do czasu zawarcia traktatu

London, 8.1. (obsł. wł.). Ogłoszono tu, że cztery mocarstwa: Anglia, Ameryka, Związek Radziecki i Francja uznały republikę austriacką, jako państwo niepodległe oraz austriackie władze naczelne, które wyszły z wolnych wyborów, jako legalne.

Komisja kontrolna w Wiedniu zostaje jednak dalej w mocy do czasu, aż zostanie zawarty traktat pokojowy z Austrią, który ustali ostateczne granice. Jak wiadomo, obecne tym-

czasowe granice ustalono zgodnie z linią graniczną z 1937 r.

Rekonstrukcja rządu rumunskiego Zalecenia konferencji w Moskwie zrealizowane

London, 8.1. (obsł. wł.). W Rumunii, po przejściowym kryzysie w rozmowach na temat rozszerzenia podstawy rządu premiera Grozy, co było wywołane zdyskwalifikowaniem kandydatów, proponowanych przez partie opozycyjne, nastąpiło odprężenie.

W toku dalszych rozmów zaproponowani nowi kandydaci uzyskali zgodę i zostali przyjęci do rządu.

W walce z gruźlicą

W Szwecji wykryto nowy środek przeciwigruźliczny. Próby laboratoryjne wykazały skuteczność nowego środka w walce z bakteriami gruźlicy.

Komisja Trzech w Persji

Bern, 8.1. (obsł. wł.) Z Teheranu donoszą iż rząd perski rozważa propozycję sojuszników wysłania do Persji Komisji Trzech, która zbadałaby stosunki w Persji, ze szczególnym uwzględnieniem stanu w Azerbejdżanie.

Hitler planował podbicie Szwajcarii

Bern, 8.1. (PAP). W Szwajcarii ogłoszono tajne dokumenty niemieckie, dotyczące losów tego państwa. Według planów Hitlera Szwajcaria miała być podbita i przekształcona na tak zwany «Reichsgau».

„Przeprowadzka” fabryk z Niemiec

London 8.1. (obsł. wł.) Komisja Kontrolna w Berlinie komunikuje, że z Niemiec w niedługim czasie zostaną wysłane urządzenia 43 fabryk. Przygotowania do wysyłki tych urządzeń i maszyn są już ukończone.

Minister - nacjonalista zastrzelony w Egipcie

London 8.1. (obsł. wł.) W Kairze został zastrzelony minister finansów rządu egipskiego, znany nacjonalista, jeden z przywódców wawdystów, Osman Pasza. Zamachowcą okazał się 20-letni młodzieniec — syn egipskiego dygnitarza.

W ten sposób zalecenia konferencji moskiewskiej zostały spełnione.

Czy Europa otrzyma pszenicę

London, 8.1. (obsł. wł.) W kołach dyplomatycznych omawia się fakt nacisku, jaki wywiera Anglia na Amerykę aby ta uczyniła krok, wprawdzie niepopularny, lecz bardzo ważny.

Chodzi mianowicie o udzielenie Argentynie potrzebnej jej benzyny wzamian za pszenicę, niezbędną dla wygłodzonej Europy. Nadmiar argentyńskiej pszenicy jest obecnie spalany w piecach, lub skarmiany przez bydło.

Nowy zamach zbrodniarzy z NSZ

3 osoby zabite a 30 rannych na zabawie PCK

Lublin, 8 bm. (PAP). W czasie zabawy zorganizowanej w Krasnymstawie staraniem miejscowego oddziału P.C.K., nieznanymi sprawcy wrzucili przez okno dwa granaty. W wyniku eksplozji trzy osoby zostały zabite, a 30 osób

rannych, w tym 11 osób ciężko.

Zamach, jak przypuszczają, został dokonany przez zbrodnicze elementy, rekrutujące się spośród NSZ. Władze bezpieczeństwa przedsięwzięły energiczne kroki w celu ujęcia sprawców.

Transport kolejowy - kluczowym zagadnieniem odbudowy

Osiągnięte wyniki zachęcają do dalszych wysiłków

Zagadnienie transportu kolejowego wysuwa się obecnie na czoło naszych trosk gospodarczych. Jego usprawnienie słusznie uważane jest za pa-

Marsz. Rola-Zymierski
protektorem zjazdu

b. więźniów politycznych

Komitet Wykonawczy Ogólnopolskiego Związku b. Więźniów Politycznych został przyjęty w Naczelnym Dowództwie Wojska Polskiego.

W wyniku tej wizyty Marszałek Zymierski objął protektorat nad Zjazdem Ogólnopolskim b. Więźniów Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych, jak i nad Kongresem Międzynarodowym z udziałem delegatów państw, które odbędą się w Warszawie w dniach 3-5 lutego br.

łącą konieczność i warunek szybkiej i racjonalnej odbudowy gospodarki narodowej.

Wobec licznych niedomagań i bolączek dnia dzisiejszego często przeoczymy fakt, że mimo wszystko w dziedzinie transportu osiągnęliśmy już b. poważne wyniki, jeśli zestawimy osiągnięcia z ogromnymi rozmiarami zniszczeń wojennych.

Bardziej jeszcze uzmysłowimy sobie dokonane osiągnięcia, jeżeli ponadto zestawimy niektóre obecne cyfry, dotyczące kolejnictwa, z analogicznymi cyframi z okresu po pierwszej wojnie światowej.

W chwili wybuchu wojny Polska posiadała 18.000 klm. linii kolejowych, po wojnie w 1945 r. długość tych linii wyniosła 23.700 klm., z czego 64 proc. przypada na linie jednotorowe.

W 7 miesięcy po zakończeniu o-

statniej wojny całość linii kolejowych w Polsce została już odbudowana i znajduje się w eksploatacji. A dodać należy, że poza pracą odbudowy zniszczeń wojennych kolejnictwo nasze dokonało przekucia torów z szerokich na normalne na długości 4.450 km. oraz przekucia 3.900 rozjazdów.

Natomiast po poprzedniej wojnie dopiero w końcu 1921r. oddano do eksploatacji 15.350 km. linii kolejowej.

Ostatnia wojna spowodowała zniszczenie mostów długości 110 km. (w 1939r. postradaliśmy ogółem 191 km. mostów).

Obecnie odbudowano już całkowicie 270 km. mostów, natomiast w odbudowie monumentalnej, która zakończona będzie jeszcze w r. b., znajduje się 19 km. mostów. Prowizorycznie odbudowano dotąd 52 km. mostów.

Są to niewątpliwie poważne osiągnięcia jeśli zważymy, że po poprzedniej wojnie do 1921r. odbudowano zaledwie 60 proc. mostów mimo, że zniszczonych było tylko 31 km. 300 m.

Ogrom naszych obecnych osiągnięć podkreślają również następujące dane. Ostatnia wojna pozostawiła zaledwie 5 proc. niezniszczonych dworców, po tamtej wojnie w całej Polsce było zniszczonych tylko 93 dworce.

Ostatnia wojna spowodowała zniszczenia: na stacjach urządzeń telefonicznych w 70 proc. (odbudowano z tego już 20 proc.), telegraficznych w 80 proc. (odbudowano z tego 10 proc.), telefoniczne trasy napowietrzne w 60 proc. (odbudowano 25 proc.) i kabli 30 proc. (odbudowano 30 proc.).

W dziedzinie bezpieczeństwa ruchu zniszczenia osiągnęły 50 proc. z czego już odbudowano około 22 proc.

Cyfrы te warto jest zanalizować. Bowiern wymowa ich krzepi, zachęcając jednocześnie do dalszych zwiększonych jeszcze wysiłków. (w. m.)

Jeszcze można zaprenumerować „Wiadomości Mazurskie“

Na prośbę licznych naszych Czytelników przedłużyliśmy przyjmowanie prenumeraty na miesiąc styczeń do dnia 10-go b. m.

Prenumerata do końca miesiąca wynosi 35 zł. bez odnoszenia pisma do domów. Prenumeratory odbierać będą pismo w Administracji lub w jednym z niżej podanych punktów.

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmuje Administracja „Wiadomości Mazurskich“ ul. Sw. Barbary 1 (przy Rynku) oraz niżej podane punkty kolportażu:

Sklep materiałów piśmiennych K. Pędzich, 11-go Listopada 17.
Firma „Pionier“ ul. 1-go Maja 6.
Kiosk A. Szewczykowski, ulica Stalina, róg Mickiewicza.
Kiosk J. Jasiński, ul. Dworcowa, róg Kopernika.
Kiosk „Bombonierka“ ul. 1-go Maja, róg Inżynierskiej.

Przegląd prasy

Uchwały a społeczeństwo

„Głos Ludu“ oceniając doniosłość uchwał IX sesji KRN podkreśla wysunięcie na czoło obrad sprawy ziem odzyskanych:

„Sprawy Olsztyna, Wrocławia i Szczecina, sprawy Jeleniej Góry i Swinoujścia stoją w zgodnym oświadczeniu wszystkich stronnictw politycznych na naczelnym miejscu zagadnień budowy naszej nowej państwowości. Troska o sprawy, nadające Państwu Polskiemu nowe oblicze geopolityczne i gospodarcze, znalazła wyraz w utworzeniu Ministerstwa Ziem Odzyskanych, w nadaniu temu Ministerstwu specjalnych uprawnień i kompetencji. W akcji repolonizacji, w akcji osadnictwa i zagospodarowywania Ziem Odzyskanych następuje w tej chwili druga faza. Otwiera się drugi etap powrotu tych ziem do Polski, etap, który doprowadzi do ostatecznego i całkowitego zjednoczenia obszarów śląskich, pomorskich i mazurskich z Polską“.

Uchwały pozostaną pustym dźwiękiem, jeśli w realizacji ich nie weźmie udziału całe społeczeństwo:

„Ta współpraca społeczeństwa z rządem stanowi istotę naszej demokracji ludowej. Nie mogło być mowy o takiej współpracy w dobie sanacji, która olbrzymią większość narodu wyrzuciła poza nawias życia państwowego, pozbawiając ją nawet elementarnych praw wyborczych. Dzisiaj współpraca społeczeństwa jest największym pragnieniem naszego rządu; na tę współpracę rząd liczy i na niej się opiera. Tyczy się to zarówno sprawy budowy i przebudowy naszej gospodarki narodowej, wypracowania planu tej budowy i jego realizacji w zakresie produkcji i wydajności pracy, jak i walki z wszystkimi przeszkodami utrudniającymi twórczą pracę społeczeństwa“.

Radosna manifestacja w robotniczej Łodzi na wieść o unarodowieniu przemysłu

Na wieść o uchwaleniu przez K.R.N. ustawy o unarodowieniu przemysłu w Polsce, robotnicy i pracownicy licznych firm przemysłowych w Łodzi spontanicznie urządzili wiec manifestacyjny, na których podkreślali swe wielkie zadowolenie i radość z ustawy, która w sposób zdecydowany kładzie tamę wyzyskowi kapitalistów.

Robotnicy dawnej firmy Gayer w Łodzi uchwalili rezolucję, która między innymi mówi:

«My robotnicy i pracownicy państwowych zakładów przemysłu ha-

welnianego dawniej L. Gayer z radością witamy uchwaloną przez KRN ustawę o unarodowieniu ciężkiego i średniego przemysłu. Jesteśmy przeświadczeni o słuszności powziętej przez K.R.N. decyzji i wierzymy niezłomie, że droga wytknięta już przez P. K. W. N. będzie szlakiem, który poprowadzi cały naród polski do dobrobytu, a klasę robotniczą do zwycięstwa. Przyrzekamy zarazem, że nałożone na nas obowiązki wykonywać będziemy sumiennie wg. wskazań naszego Rządu Jedności Narodowej, przez co pokrzyżujemy plany niedobitków reakcji».

Imponujący rozwój spółdzielczości

Ilość sklepów spółdzielczych wzrosła z 364 placówek w roku 1939 do 1055 w roku 1945.

W poszczególnych miastach wzrost ten przedstawia się jak następuje: Warszawa—54 sklepy w 1939 r., 150 sklepów w 1945 r., Łódź—90 w 1939 r., 250 w 1945 r., Piotrków — 15 i 20,

Częstochowa — 38 i 54, Kielce — 9 i 20, Radom—7 i 40, Lublin—13 i 43, Poznań — 22 i 40, Katowice (Śląsk) — 48 i 120, Katowice (Kolejarze) — 17 i 81, Kraków (Praca) — 4 i 31, Kraków (Kolejarze) — 12 i 27, Bydgoszcz — 7 i 50, Toruń — 1 i 32, Włocławek (Ogniwo) — 2 i 25, Gdynia — 3 i 23.

„Ten naród szybko przyjdzie do siebie“ Pracownicy UNRRA o Polsce

Powracający z Polski urzędnicy UNRRA wyrażają podziw dla ducha i zmysłu koordynacyjnego wszystkich Polaków.

General Stein, doradca w sprawach odbudowy przemysłu, oświadczył: «Wyczuwa się, że ten naród przyjdzie do siebie szybko».

Była obawa epidemii tyfusu, lecz dr. Goodman, specjalista UNRRA, który powrócił ostatnio z Polski, oświadczył, że epidemia była znacznie mniejsza, aniżeli po pierwszej światowej wojnie.

Najbardziej groźna jest tej zimy gruźlica. Energiczna akcja przeciwko tym chorobom jest w toku. (PAP)

Nowe badania uczonych radzieckich nad historia Azji Środkowej

Moskiewska gazeta „Trud“ donosi o powrocie do Moskwy ekspedycji Akademii Nauk ZSRR, na czele której stał prof. Tolstow.

Uczni radzieccy dokonali szeregu

prac wykopaliskowych na terytorium Chorezma, których wyniki zaznają naukę z nader ciekawą historią tych terenów średnioazjatyckich na przestrzeni pięciu tysięcy lat.

D Z I E Ń
OLSZTYNA

Nie groza nam przerwy w dostawie prądu

Dla Olsztyna pracują już dwie elektrownie

Dbac o lampy uliczne

Niedawno donieśliśmy o powiększeniu ilości lamp ulicznych. Niestety, ilość lamp — to jeszcze nie wszystko. Trzeba, żeby lampy... paliły się. Tymczasem zaobserwowaliśmy, że od kilku już dni nieczynna jest lampka na ul. Warmińskiej (przed koszarami i wiaduktem kolejowym).

Oświetlenie tego ruchliwego punktu jest b. ważne ze względu wprost na bezpieczeństwo przechodniów.

Czy ktoś zajmie się tą sprawą?
(w)

Porządkowanie pl. Wolności

Wczoraj specjalna brygada robocza prowadziła intensywnie rozbiórkę narożnego domu przy pl. Wolności na wprost Ratusza.

Pracy tej przyglądały się grupki przechodniów, wyrażając zadowolenie, że mimo zimy prace/rozbiórkowe i porządkowe w mieście jednak posuwają się naprzód.
(m)

Dzisiaj wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 18.30 tragedia J. Słowackiego p. t. „Maria Stuart”.

Kino „Polonia”

Film produkcji radzieckiej p. t. „Szalony Lotnik”.

W rolach gł.: M. Gielowani, S. Mieżyński, W. Bielokurow, T. Tarasowa.

Początek seansów o godz. 15, 17.15 i 19.30.

Kino „Mazur”

Film amerykański „Dziewcze z dalekiej Północy”. Początek seansów o godz. 15, 17 i 19.

z sali koncertowej

Wieczór dobrej muzyki

Towarzystwo Muzyczne w Olsztynie należy do tych instytucji kulturalnych, które nie pokładają ręk wobec skromnych możliwości i warunków, lecz spełniają swe zadanie.

Niedzielny koncert w sali Klubu Towarzystwa był imprezą całkowicie udaną.

Alina Janiszewska wystawiła jak najlepsze świadectwo dla swych umiejętności muzycznych. Pianistka zna instrument i potrafi wydobyć z niego pełnię dźwięku i osiągnąć właściwy efekt.

Z powodu niedyspozycji Ireny Nawrotówny wystąpił Józef Dmitrow z całkowicie zasłużonym powodzeniem.

Usunąć nieporządki w kinie

W kinie „Polonia” — przede wszystkim w soboty i w niedziele, kiedy frekwencja publiczności jest zwiększona — obserwuje się duże zamieszanie i nieporządek, których — i to jest dziwne — nie stara się usunąć kierownictwo kina.

Dotyczy to specjalnie kasy. Niedodświadczona kasjerka sprzedaje bilety — jeżeli się tak można wyrazić — we wszystkich kierunkach, nawet funkcjonariuszom kina przez tylne drzwi. Powoduje to słuszne i uzasadnione pretensje publiczności.

Zjednoczenie Energetyczne jest instytucją, której głównym celem jest elektryfikacja kraju. Po przez swoje oddziały na terenie województwa rozwija ono działalność w kierunku uruchomienia i budowy jak największej ilości elektrowni.

Na Ziemiach Odzyskanych Zjednoczenie Energetyczne rozwinęło żywłą akcję, odbudowując i uruchamiając poszczególne elektrownie.

O dokonanych pracach, zamierzonych i trudnościach w zakresie dostawy energii elektrycznej na miasto Olsztyn informujemy się w biurach miejscowego ZEOM-u (Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Mazurskiego).

Miasto zaopatrują w prąd dwie elektrownie, — położone pod Olsztynem: jedna w miejscowości Braunsward, a druga w Alle. Pierwsza z nich czynna jest od początku i została uruchomiona w ciągu 7 dni po zakończeniu rozmów z władzami radzieckimi w sprawie przekazania elektrowni władzom polskim.

Trudności w uruchomieniu obu elektrowni wynikały z braku akumulatorów, przestrzelenia przewodów olejowych, braku jakichkolwiek danych informacyjno-technicznych o pracy maszyn i t. p.

Poza tym dziś jeszcze daje się odczuć brak fachowców — elektryków. W początkach pracownicy znajdowali się w b. ciężkich warunkach aproti-

zacyjnych. Brak było również łączności komunikacyjnej ze wspomnianymi miejscowościami. Oprócz tego przed puszczeniem w ruch elektrowni trzeba było oczyścić gruntownie maszyny.

Prąd elektryczny obie elektrownie produkują z energii wodnej. W Alle zniszczone były urządzenia piętrzące zwierciadło wody; Trzeba było odbudować przerwaną tamę.

Termin zakończenia prac wyznaczono na 1 b. m. Udało się jednak odbudować tamę i nawodnić basen już 8 ub. m. — poczym w ciągu 3 dni rozpoczęto stałą dostawę prądu. Od tej chwili śródmieście ma światło bez przerwy.

— Jaki jest stosunek pracy obu czynnych elektrowni?

— Obie pracują i dostarczają energię elektryczną do wspólnej sieci miejskiej. W związku z tym nie przewiduje się obecnie — tak jak to było dotychczas — przerw w dostawie prądu. Światło dajemy w ciągu całej doby bez przerwy. Naturalnie mogą być pewne uszkodzenia naprzykład w sieci, które spowodują przerwę w dostawie prądu dla danej ulicy lub nawet całej dzielnicy. Staramy się jednak uniknąć tego lub powstałe

uszkodzenie szybko zreperować.

— Jaką politykę cen stosuje ZEOM wobec swoich odbiorców?

— Stosowana jest taryfa — tak, jak w całej Polsce — tzw. członowa. Składa się ona z opłat stałych i opłat za zużytą energię elektryczną, która oblicza się w kilowatogodzinach. Województwo Mazurskie posiada drugą po Śląsku — najtanszą taryfę. Bowiem koszt 1 KWh, loco rozdzielnik, jest wyższy od ceny, pobieranej od abonenta (1 zł. za 1 KWh).

W związku z uruchomieniem drugiej elektrowni kilowaty nadliczbowe z dniem 15.12.45 r. zniesiono. Wprowadzenie kilowatów nadliczbowych podyktowane było koniecznością zmuszenia odbiorców do oszczędzania prądu. Oszczędność ta była nieodzowną w związku z niewystarczającą produkcją energii elektrycznej przez jedną tylko czynną elektrownię w Braunsward.

— We wszystkich naszych przedsięwzięciach mamy trudności w postaci nieuzasadnionych pretensji ze strony władz samorządowych w zakresie przejęcia przez te władze do eksploatacji naszych elektrowni. Sądymy jednak, że stosunki te ułożą się — konczy inż. Zaleski, który udzielał nam informacji. (bies)

Dzielimy się sercem i opłatkiem

Woj. dr. Robel wśród dzieci sierocińca

W sierocińcu olsztyńskim zakończono okres świąteczny w nastroju rodzinnym. Od dzieci kilkunastoletnich do niemowląt, trzymany na rękach piastunek, zasiadła dziecięca gromada ze swymi wychowawcami do wspólnego stołu.

Wraz z dziećmi zasiadł wojewoda mazurski dr. Robel, kurator okręgu szkolnego ob. Szulczyński oraz zaproszeni goście.

Czyste głosy dziecięce śpiewają Kolędy. W radosnej melodii w serdecznie naiwnych, pogodnych słowach, czuje się, że dzieciarnia ta goi swoje bolesne rany, zadane przez wojnę.

Dzieci, które utraciły skarb największy — rodziców, w tej serdecznej atmosferze odzyskują chociaż częściowo — ciepło rodzinne. Te, które jeszcze są za małe, aby rozumieć, — są nawet szczęśliwe. Dowodzą tego różowe, pyzate buzie, rozjaśnione uśmiechem.

Starsze dzieci, które poznały już gorzyc życia, są pogodne, bowiem odczuwają serdeczną atmosferę i troskliwą opiekę, jaką je tu otoczono.

O dobrej opiece świadczy schludny wygląd dzieci, uśmiechnięte buzie, a za serce, okazywane przez wychowawców, dzieci szczerze płacą przywiązaniem i zaufaniem, okazywanym na każdym kroku.

Praca oświatowa wychowawcza w sierocińcu jest b. trudna z powodu różnorodnego pochodzenia dzieci. Są tu dzieci warmińskie i mazurskie, które nie znały słowa polskiego, są dzieci z Wołynia, których rodzice zostali wymordowani przez nacjonalistów ukraińskich, są dzieci niewia-

domego pochodzenia, osierocone lub zagubione w zawierusze wojennej.

A jednak kilka miesięcy pracy wychowawczej dało już znaczne wyniki.

Dzieci, które nie znały języka polskiego, mówią już ładnie po polsku, co udowodniły deklamując wierszyki przed wojewodą i gośćmi, oraz śpiewając kolędy i piosenki.

W nagrodę za piękne popisy wojewoda dr. Robel rozdał dzieciom dużą torbę cukierków oraz prezenty w postaci białizny, pończoch i t. p.

Na zakończenie uroczystości odwiedził sierocińiec również święty Mikołaj. Nie miał wprawdzie siwej brody ani worka z podarunkami, za to miał troskliwe ręce i serdeczne słowa dla każdego dziecka.

Natomiast kierowniczka sierocińca ob. Jaszczak rozdała dzieciom podarki świąteczne w postaci odzieży, białizny, książek, słodyczy i t. p. Teraz sala wypełniła się gwarem, pełnym radości. Na stołach zakwitły orowe bajki, buzie wypełniły się cukierkami i czekoladą.

Podczas wspólnego dzielenia się opłatkiem, kierowniczka sierocińca podkreśliła w swoim przemówieniu, że ta wspólna uroczystość jest symbolem jednej wielkiej rodziny demokratycznej, jaką powinno stanowić całe społeczeństwo.
J. S.

„Wiadomości Mazurskie”

sa Twoim przyjacielem i doradcą — współpracuj z nimi, nadsyłając informacje, uwagi i spostrzeżenia.

